



Dzieci - śmieci

Niedzielny poranek gdzieś na Mazowszu. W Twoim koszu na śmieci zrobiło się w końcu ciasno, więc, chcąc nie chcąc, schodzisz do blokowego śmietnika. Aromaty śmietnikowe rzucają się na Twój zmysł węchu, wzrok z pewnym obrzydzeniem wyszukuje najczystszy fragment rączki, by podnieść klapę. Nagle - coś niepokojącego...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/7vecby>

